

Antoni J. Nowak OFM, *Satanizm*, Wrocław 1995, ss. 63.

Książka Antoniego Jozafata Nowaka OFM pt. *Satanizm* w bardzo ciekawy sposób przybliży czytelnikowi ten problem, który jest dziś niezmiernie aktualny.

Studium to ukazuje owo zjawisko nie tylko w aspekcie psychologicznym i parapsychologicznym, lecz zawiera również refleksje antropologiczne i teologiczne. Związane jest to z interdyscyplinarnym charakterem badań naukowych prowadzonych przez Autora.

Praca ta składa się z pięciu rozdziałów. Po zagadnieniach wprowadzających – pierwszy z nich mówi o człowieku jako istocie religijnej „homo religiosus”, następny o patologii dyspozycji religijnej w trzech aspektach: antropologicznym, biblijnym i psychologicznym, po czym następuje interpretacja parapsychologiczna satanizmu, następnie ocena krytyczna w wymiarze antropologicznym, psychologicznym i parapsychologicznym oraz refleksja teologiczna.

W *Przedmowie* do książki Autor mówi o tajemnicy zła, która przejawia się w dzisiejszym świecie na wiele sposobów i nawet jeśli nie jest to wprost oddawanie czci szatanowi, to jednak wszelkie postawy antychrytusowe, antyhumanitarne czy antyspołeczne już w pewnym sensie wchodzą w zakres satanizmu.

Autor spogląda na tę rzeczywistość „spokojnie”, bez paniki, poprzez pryzmat Chrystusa, podkreślając radość ze zwycięstwa Kościoła świętego nad wszelkim złem i szatanem.

Spojrzenie przez pryzmat Chrystusa oznacza w antropologii spojrzenie na osobę ludzką w relacji do Osoby Chrystusa, a w psychologii – posługiwanie się terminem „osoba” i liczenie się z godnością i wartością osoby ludzkiej jako wymogami tzw. „zdrowej psychologii”. Tajemnica zła widziana jest tutaj nie tylko jako brak dobra czy jakaś tajemnicza siła, lecz rzeczywista siła duchowa, której źródłem jest konkretna osoba szatana – „ten Zły”

Po zagadnieniach wstępnych korpus książki rozpoczyna cenne rozważanie na temat: „Homo religiosus”. Elementarnym wyrazem duchowości człowieka jest jego skomplikowana zdolność do symbolizowania. Symbol sięgający ponad doświadczenie zmysłowe łączy świat materialny ze światem ducha.

Autor stwierdza, iż człowiek od początku był istotą religijną i od początku działał jako „unitas ontologica”, czyli jedność ontologiczna, a więc jako homo: symbolicus, religiosus, sapiens, faber, ludens, czyli jako człowiek: symbolizujący, religijny, myślący, pracujący i bawiący się. Autor stawia pytanie: skąd bierze się inklinacja do umiłowania satanizmu? Człowiek nigdy nie utracił religijnej natury. Jest w nim ogromna potrzeba oddawania czci, nie mając jednak światła Chrystusa, błądzi w oddawaniu kultu. To interesujące zagadnienie jest szerzej potraktowane w kolejnym rozdziale mówiącym o patologii dyspozycji religijnej w aspektach: antropologicznym, biblijnym i psychologicznym.

Przy satanizmie można mówić o patologii w sensie natężenia (fanatyzm religijny) i ukierunkowania (czyli nieadekwatny obiekt kultu).

Każda dyspozycja człowieka może ulec patologii, a w swojej skażonej naturze człowiek potrafi zabsolutyzować każdy byt relatywny. Gdy zanika łaska wiary, następuje pseudorozwój dyspozycji religijnej w absolutyzacji ideologii, państwa lub człowieka.

Satanizm obiecuje człowiekowi władzę nad innymi, absolutną wolność wobec Boga, kreując antywartości i ulegając pokusie: „Będziecie jako bogowie”

W aspekcie psychologicznym mamy w satanizmie do czynienia z zanikiem relacji osobowych, potraktowaniem osoby jako przedmiotu; satanizm proponuje też manipulację człowiekiem i wolność seksualną wzmagającą agresywność.

W dalszej części pracy Autor podejmuje interpretację parapsychologiczną satanizmu. Do fenomenów parapsychologicznych należą m.in.: magia, okultyzm, spirytyzm. I tutaj satanizm należałby do ponurych aspektów okultyzmu.

Kolejny rozdział pracy podejmuje ocenę krytyczną satanizmu w trzech aspektach: antropologicznym, psychologicznym i parapsychologicznym, nie próbując jednak rozstrzygnąć, czy w satanizmie mamy do czynienia z opętaniem, czy też z psychozą, gdyż do tego potrzebna jest inna metoda badawcza. Autor wskazuje natomiast na 3 podstawowe pryncypia ruchu satanistycznego: magię słowa, muzyki i magię seksualną oraz na jego charakter wyraźnie antychrześcijański.

Tak więc destrukcyjnego działania satanizmu, jego perwersji i gwałtowanych wystąpień przeciwko chrześcijaństwu nie można sprowadzić do parapsychologicznych przebiegów lub też tłumaczyć tylko psychologiczno-środowiskowymi uwarunkowaniami. Satanizm to egoistyczna, brutalna religia, kultywująca zarzewie grzechu pierwotnego, środowisko ciemnych mocy, zniewolenia, będące pod wpływem deskruktywnej, wrzaskliwej muzyki.

W zakończeniu książki Autor podkreśla, iż po przyjsciu Logosa na świat, wszystkie sprawy nabrały innego znaczenia. Człowiek łaski wiary patrzy na wszystko przez pryzmat Jezusa Chrystusa, który jako Prawda Osobowa jest ostatecznym kryterium oceny prawd cząstkowych i satanizmu. Jednocześnie Autor ukazuje wielką potrzebę ochrony człowieka przed szatanem, który chce zniszczyć osobę ludzką w sensie doczesnym i wiecznym.

Integracja w Chrystusie, życie Misterium Paschalnym dają absolutne bezpieczeństwo, siłę, moc, która pozwala pokonać złego. Chrześcijanin, żyjąc Misterium Paschal-

nym, winien być odważny i czuwający. Szatan lęka się tych, którzy są mieszkaniem Chrystusa. Zło spotęguje się szczególnie na końcu czasów tocząc bój z Kościołem świętym – potomstwem Niewiasty, lecz ostatecznie szatan przegra i zostanie strącony do wiecznego piekła (Ap 20, 7-10).

Z powyższego przedstawienia treści pracy o satanizmie widać, że charakteryzuje ją zdrowy, chrześcijański, optymizm. Przebija pogodny, chrześcijański, realizm. Autor niczego nie bagatelizuje, ale i nie dramatyzuje, a jednocześnie nie uniewinnia. Książka ta jest też wolna od wszelkich niepotrzebnych sensacji czy pesymizmu.

W ostatnich latach pojawia się coraz więcej pozycji na temat satanizmu, gdyż jest to zjawisko, które dzisiaj z nową siłą próbuje przeniknąć naszą rzeczywistość stanowiąc realne zagrożenie dla wielu, szczególnie młodych ludzi. Być może ktoś, kto szuka tu wszystkiego na temat satanizmu, swoistej „encyklopedii satanizmu” nie znajdzie tego, gdyż praca ta nie ma takiego charakteru. Nie jest to praca płytka, ciekawostkowa. Mimo trudnej, smutnej problematyki nie przytłacza, gdyż przeniknięta światłem Chrystusa widzi to zjawisko w pozytywnej perspektywie ostatecznego zwycięstwa Chrystusa i Jego Kościoła nad tym Złym.

Omawiana publikacja A. J. Nowaka jest wyjątkowo cenna, gdyż nie zatrzymuje się na poziomie analizy samego zjawiska, lecz dzięki interdyscyplinarnemu charakterowi i głębi spojrzenia przenika do samych korzeni tego zjawiska i demaskuje nie tylko całe zło i przewrotność szatana oraz ruchu satanistycznego w świetle antropologii, psychologii, parapsychologii, teologii, ale nade wszystko w świetle Chrystusa, Słowa Objawionego i Wcielonego, obecnego w Jego Mistycznym Ciele, czyli Kościele świętym.

Cała książka, wszystkie refleksje są przeniknięte tym światłem Chrystusa. Przy lekturze uderza realizm spojrzenia, subtelność i przenikliwość rozumowania. Autor upewnia nas, że w Chrystusie możemy czuć się bezpieczni i w Nim możemy zwyciężyć wszelkie zło i tego Złego.

Książka jest cennym wkładem w pogłębienie zrozumienia zjawiska satanizmu oraz szkołą właściwej postawy, jaką powinien przybrać każdy chrześcijanin wobec tego zjawiska.

*Grażyna Grochowska*